

MANIUCHA BIKONT

PORZĄDKI



## Porządki

- |   |      |
|---|------|
| 1. Dziś w programie (1)   | 1:03 |
| 2. Dam dyla   | 4:16 |
| 3. Dziś nieczynne   | 1:57 |
| 4. Dziś w programie (2)   | 0:37 |
| 5. W oceanie  | 3:33 |
| 6. Gimnazjum mrok   | 2:43 |
| 7. Serce mi wydorostało   | 2:06 |
| 8. Hej, jak się masz?   | 3:04 |
| 9. Smutna Maniuszka   | 1:57 |
| 10. Szczęśliwe czasy  | 5:08 |
| 11. Czarny  | 6:08 |
| 12. Mars  | 2:07 |
| 13. Luli  | 3:41 |
| 14. Love Will Tear Us<br>Apart – bonus track<br>Joy Division (B. Sumner /<br>I. Curtis / P. Hook / S. Morris) | 3:31 |

## Dziś w programie (1)

Dziś w programie mamy kurs,  
podstawowy kurs,  
przebierania,  
wybierania kurs.

Co za małe kładę tam,  
co za duże – tam.  
Coś rozdaję,  
a coś kładę tam.

Co nieważne – tu,  
a co ważne – tu.  
Coś wam oddam,  
coś zachowam tu.

Dziś w programie mamy kurs,  
podstawowy kurs,  
porzucania...

## Dam dyla

Siedzę w domu, siedzę,  
jak w króliczej norze.  
Jeszcze się wykopię  
w dogodniejszej porze.

Dam dyla, dam,  
dam dyla w las.  
Dam dyla, dam,  
gdy przyjdzie czas.

Kiedyś się wykopię,  
jak odchowam młode.  
Już mnie nie zatrzyma  
Bóg ani rodzina.

Dam dyla, dam.  
Tra la la la  
Dam dyla, dam,  
bo jestem zła.

Nasmażę kotletów,  
nagotuję klusek.  
Ucieknę z tej nory  
i nieprędko wrócę.

Dam dyla, dam,  
dam dyla w las.  
Dam dyla, dam,  
gdy przyjdzie czas.

Kotletów z cieciorki  
i befsztyka z soi.  
Polecę do miasta,  
Nikt mnie nie dogoni.

Dam dyla, dam.  
Tra la la la  
Dam dyla, dam,  
bo jestem zła.

Z marchewki i mąki  
napiekę wam ciasta.  
Kiedy to się skończy,  
polecę do miasta.

Dam dyla, dam,  
dam dyla w las.  
Dam dyla, dam,  
gdy przyjdzie czas.

Zostawię wam kociot  
zupy z kalafiora.  
Ucieknę do miasta,  
gdy już przyjdzie pora.

Dam dyla, dam.  
Tra la la la  
Dam dyla, dam,  
bo jestem zła.

Zostawię wam pocztę  
oraz gry planszowe.  
Pójdę tam, gdzie nogi  
zaprowadzą głowę.

Dam dyla, dam,  
dam dyla w las.  
Dam dyla, dam,  
gdy przyjdzie czas.

Ucieknę do lasu,  
kiedy to już minie.  
Może kiedyś wrócę,  
a może i nie!

Dam dyla dam  
tralalala...





## Dziś nieczynne

Dziś nieczynne. Dziś zamknięte.  
Dzisiaj nic nie będzie ze mnie.  
Dzisiaj wcale. Dzisiaj w ogóle.  
Zatrzaśnięte na trzy skoble.

Dla nikogo nic nie zrobię.  
Dzisiaj wolne biorę sobie.  
Biorę wolne. Biorę zaraz.  
Biorę wolne wszystko naraz:

wolne sądy, wolne związki,  
wolne tańce, wolne piątki,  
wolne ptaki, wolny wybieg,  
wolne duchy, wolny Tybet,

wolne chwile, wolne moce,  
wolne wnioski, wolne noce,  
elektrony i lektury,  
wolne żarty, wolne chmury.

Droga wolna, teraz, zaraz.  
Biorę wolne wszystko naraz.

## Dziś w programie (2)

Dziś w programie mamy mnie.  
Dzisiaj trochę mnie.  
Odrobinę,  
nie za wiele mnie.

Dziś przez chwilę mówię ja.  
Dzisiaj mówię ja.  
Właśnie teraz,  
właśnie tutaj ja.

Dziś najwyższy jest już czas  
Wiem, że to już czas.  
Właśnie teraz  
przyszedł na to czas.



## W oceanie

W oceanie leży kamień.  
Na kamieniu? Stary zamek.  
Co w tym zamku? Biała wieża.  
Co w tej wieży? Wielka sala.

Co w tej sali? Skrzynka mała.  
Co w tej skrzynce? Zapomniałam.  
Co w tej skrzynce? Zapomniałam.  
Kiedy mogłam, nie spytałam.

## Gimnazjum mrok

Kiedy mnie proszą bardzo mile:  
„Odkryj na nowo tamten dzień”,  
„Przeżyj ponownie tamte chwile”.  
Dziękuję, nie.

W pierwszej osobie to opowiem.  
Opowiem o tym pierwszy raz.  
I jeszcze nie wiem, jak to zrobię,  
lecz chyba czas.  
Już czas, już czas.

Pewnie należy po kolei  
spisać ze dwa tysiące stów.  
A mnie się kilka sylab klei.  
Refren: me too.  
Me too. Me too.

Seria toksycznych wtajemniczeń.  
Był równo dwutysięczny rok.  
Czasy klasówek i przemilczeń.  
Gimnazjum. Mrok.  
Mrok. Mrok.

Pan nauczyciel. A w szczegółach:  
John Zorn i brydż, i wu ka de.  
I coraz gorzej się w tym czułam.  
Było mi źle.  
Źle. Mi źle.



## Serce mi wydoroślało

Nocne taksówki, nasze twarze.  
Historia jak z najgorszych sztamp.  
I jeszcze szkolne korytarze,  
i oczy lamp. Oczy lamp.  
Oczy lamp.

Więc tamta ja nie rozumiała,  
czuła się winna, myśląc, że  
jest taka mądra i dojrzała.  
Jak na swój wiek.  
Swoj wiek. Swoj wiek.

Wszyscy wiedzieli. Nikt nie widział.  
Byłam z tym sama naście lat.  
Dzisiaj to już zamknięty rozdział.  
Lecz został ślad. Ślad.  
Został ślad.

Bo wtedy to ja chciałam nie być.  
Dusił mnie wstyd i żal, i gniew.  
Gdy dziś próbuję złapać oddech,  
słyszycie śpiew. Mój śpiew.  
Śpiew.

Ja też.

Serce mi wydoroślało,  
Tyle razy popękało.  
Tyle razy się zrastało.  
Poszarpało, pozszywało.  
Tyle smutku już poznało.  
Moje serce posiwiato.  
Z tyłu sieci uciekało,  
a tej wyspy nie widziało.

W oceanie leży kamień.  
Na kamieniu? Stary zamek.  
Co w tym zamku? Biała wieża.  
Co w tej wieży? Wielka sala.  
Co w tej sali? Skrzynka mała.  
Co tam było? Zapomniałam.  
Co tam było? Zapomniałam.  
Kiedy mogłam, nie spytałam.







## Hej, jak się masz?

Hej, jak się masz?

Jak się masz?

Hej, jak się masz?

Jak się masz?

Dziś się nie mam,  
dzisiaj nie.

Dziś mi brak  
samej mnie.

Dziś się nie mam,  
dziś mnie brak.

Nie mam po co.

Nie mam jak.

Hej, jak się masz?

Jak się masz?

Hej, jak się masz?

Jak się masz?

Być na czasie,  
być na czas,  
w swoim czasie czas.

Hej, jak się masz?

Jak się masz?

Hej, jak się masz?

Jak się masz?

Bywa dobrze,

bywa źle.

Nic się nie ma,

miewa się.

Wczoraj byłem,  
bywam dziś.

Wczoraj drzewo,  
dzisiaj liść.

Dzisiaj drzewo,  
jutro las.

Hej, jak się masz?

Jak się masz?

Być na czasie,

być na czas,

w swoim czasie czas.

## Smutna Maniuszka

Więc tak. Zabrali nam dziś świat,  
jakby ktoś nie zaptacił rat.  
Żal, że to tak, raz dwa, że już.  
Żal, że Maniuszce przepadł świat.

Już zna Maniuszka strach i złość.  
Żal to codzienny teraz gość.  
Żal, że to tak, raz dwa, że już.  
Że zna zmartwienia, strach i złość.

Lecz ma Maniuszka szczęścia tutaj,  
bo dziś znalazła ziaren ciut.  
Żal, że to tak, raz dwa, że już.  
Lecz dziś w szufladzie ziaren ciut.

Więc dziś Maniuszka będzie siać,  
by garść tych ziaren wiośnie dać.  
Rze żu, rze żu, rzeżuchę siać,  
by garść tych ziaren wiośnie dać.

Więc tak. Dziś zamiast pól i kniej  
musi Maniuszce starczyć mniej.  
Rze żu, rze żu, rzeżuchę siać.  
Trochę rzeżuchy i już łzej.

## Szczęśliwe czasy

Timonia, Timoniuszka,  
kuczerjawaja gotowuszka  
Chwilo trwaj!

Zaigrajcie gromcze, garmoni,  
ja spoju o naszym Timone.  
Chwilo trwaj!

W niem bogatyrskaja siła,  
takimi gorditsia Rossija.  
Chwilo trwaj!

Wsie jego w rajonie uważajut,  
stariki furażki snimajut.  
Chwilo trwaj!

Płynie rzeka z obcego kraju.  
Ptaki nad rzeką śpiewają.  
What a guy!

Ptaki nad rzeką śpiewają.  
Dziewczyny na chłopcą czekają.  
What a guy!

Nasz Timosza wojuje daleko.  
Czy widziałaś go, rzeko?  
What a guy!

Gdzie nasz chłopiec dzielny taki,  
odpowiedzcie nam ptaki.  
What a guy!

I śpiewały ptaki, śpiewały,  
że słyszały Timoszę, słyszały.  
What a guy!

I płakała rzeka, płakała.  
Widziała Timoszę, widziała.  
Motodec!

Sunął czotgiem, tratował ludzi,  
gwałcił, rabował, burzył.  
Motodec!

Płynie woda ciemna i mętna,  
tylko rzeka jeszcze pamięta.  
Motodec!

Znów szczęśliwe, szczęśliwe czasy.  
Sierp księżycy, trawa i rosa.

Znów w świetlicy huczą obcasy,  
A najpiękniej tańczy Timosza.

Zawsze grają skoczne piosenki.  
Zawsze wiosną rodzi się chłopiec.  
Tfilotai!\*

Zawsze dają mu broń do ręki,  
Bo na imię ma tak jak ojciec.  
Tfilotai!

Znowu zagra harmonia skocznie.  
Z pieśnią szybko czas będzie mijać.  
Tfilotai!

Ojciec kupi chłopcu karabin,  
żeby umiał wrogów zabijać.  
Tfilotai!

\* hebr. תּוֹלִיפֹת – moje modlitwy

## Czarny

Och ty czornyj czornobrowoj  
da družok moj choroszyj  
nuka ojoj  
da pryjatiel moj serdecznoj

Och da spozabył da zabył  
a ty drug pryjatiel  
nuka ojoj  
da swojeho przeżneho prijatctwa

Och da wot nie budia nam  
a nam so družoczikom  
nuka ojoj  
da nia budia nam s nim swidania

Och da ž tolko budia nam  
a nam so družoczikom  
nuka ojoj  
da żywaja nam razłuka

Lepiej byś został tu, gdzie ja,  
nie szedł tam, kochany.  
W naszym domu mieszkał,  
cichy, zapomniany.

Lepiej byś w grobie leżał,  
przeze mnie opłakany.  
W swojej ziemi zasnął,  
dobrze wspominany.

Byleś tylko tam nie szedł jak wróg,  
jak gość nieproszony,  
czarną ziemię deptać,  
cudzych też spragniony.

Lepiej byś się ty nie narodził,  
przepadł, żołnierzu mój nieznanym,  
w czarnym mroku zniknął,  
niż byś przeklinany.





## Mars

Oj, gdzieś na niebie pośród gwiazd.  
Oj, gdzieś na niebie pośród gwiazd.  
Posłuchajcie, mówię wam,  
gdzieś na niebie świeci Mars.

Oj, malusieńki świeci Mars.  
Oj, tyciusieńki świeci Mars.  
Każdej nocy catkiem sam,  
malusieńki świeci Mars.

Leci sputnik  
za sputnikiem.  
Spada gwiazda  
z wielkim krzykiem.

Oj, czerwoniutki czeka Mars.  
Oj, okrągłutki czeka Mars.  
Już ja drogę dobrze znam,  
tam, gdzie na nas czeka Mars.

Oj, długiśny to będzie lot.  
Oj, długiśny to będzie lot,  
ale dolecimy tam,  
choć długiśny będzie lot.

Leci sputnik  
za sputnikiem.  
Spada gwiazda  
z wielkim krzykiem.  
Lata gwiazda  
tam i nazad,  
cały czas,  
cały czas.

Oj, niejeden nam zleci rok.  
Oj, niejeden nam zleci rok,  
zanim zamieszkamy tam.  
Oj, niejeden zleci rok.

Lecz jaki piękny będzie Mars!  
Lecz jaki piękny będzie Mars!  
Jak nam dobrze będzie tam!  
Jaki piękny będzie Mars!

Leci sputnik  
za sputnikiem.  
Spada gwiazda  
z wielkim krzykiem.  
Lata gwiazda  
tam i nazad,  
cały czas,  
cały czas,  
bo jej kazał  
prezes gwiazd.  
Prezes gwiazd,  
Elon Musk.

Oj! Ognomiasty będzie Mars!  
Oj! Olbrzymiasty będzie Mars!  
Pełen lasów, jezior, pól,  
olbrzymiasty będzie Mars!

Oj, urodzajny, żyzny Mars  
wnet powita wszystkich nas.  
Każdy będzie żył jak król,  
kiedy Mars już będzie nasz.







## Luli

Luli, luli, lata sowa.  
Kołysanka  
pogubiła  
najważniejsze słowa.

Noc jest ciemna.  
Miód jest słodki.  
Kołysanka  
pogubiła  
najważniejsze zwrotki.

Luli, luli.  
Gdzieś-tam ktoś-tam  
ucałował,  
powędrował,  
obietcywał coś-tam.

Luli, luli.  
Ktoś-tam szlochał,  
wyczekiwał,  
wypatrywał,  
ktoś-tam kogoś kochał.

Luli, luli.  
Ktoś-tam gdzieś-tam  
nastuchiwał,  
opłakiwał,  
a na koniec przestał.

Luli, luli.  
Tyle umie.  
Kołysanka  
zapomniła.  
Kiedyś ją zrozumiesz.

Luli, luli, lata sowa.  
Kołysanka  
pogubiła  
najważniejsze słowa.

Luli luli, luli sowa.  
Luli luli,  
Pogubiła.  
Luli luli słowa.

Luli luli, luli luli.  
Luli luli.  
Luli luli.  
Luli luli luli.

Maniucha Bikont, *Porządki*

Muzyka: Maniucha Bikont, Assaf Talmudi

Słowa: Marcin Wicha

Wykonują:

Maniucha Bikont – śpiew, baraban, tuba, trójkąt

Assaf Talmudi – akordeon, syntezator, komputer, chórki

Szczepan Pospieszalski – trąbka, syntezator, chórki

Ksawery Wójciński – kontrabas

Gościnnie:

Róża Martyna Grabowska – skrzypce, chórki (1-3, 10, 14)

Kazimierz Nitkiewicz – trąbka (6-8)

Jan Kubek – tabla, bęben obręczowy (2, 6, 10)

Jan Duszyński – syntezator (9)

Piotr Gwadera – baraban, bęben obręczowy (14)

Grzegorz Paluch – chórki (10)

Nagrania zrealizowano w latach 2022-2024 w:

Atyka Żoliborz, Warszawa

Ashtray Studios, Tel Aviv

PsychoSound Studio Szymon Piotrowski, Kraków

Polskie Radio, Warszawa

Tonn Studio, Łódź

Studio Rafała Smolińskiego, Warszawa

Miks i master: Jacek Gładkowski

Projekt graficzny: Pilar Rojo

Zdjęcia: Wojtek Rudzki, Damian Dragański, Agata Maziarz, Bartek Buk

Korekta: Michał Maziarz

Produkcja: Agata Maziarz



Zdjęcia autorstwa Agaty Maziarz i Bartka Buka pochodzą z koncertu promującego album *Porządki* w Barze Studio – Warszawa, 7 sierpnia 2024.

Z całego serca dziękuję wszystkim, którzy wsparli wydanie niniejszej płyty w ramach crowdfundingu oraz tym, którzy towarzyszyli mi w pracy nad *Porządkami*:

Michał Maziarz, Zofia Winawer i Seweryn Blumsztajn, Ola Bikont, Anna Bikont, Helena Łuczywo, Piotr Kędziorek, Hanna Szczeńniak, Grzegorz Paluch, Ula Dubiniec, Rafał Kucharczuk, Urszula Sławiec, Edward Topiński, Agata Bluj, Monika Proba, Marta Tymowska-Wicha, Lucyna Gebert, Danuta Maziarz, Karolina Cicha, Jola Wiszowata, Paweł Szamburski, Janek Duszyński, Maciej Filipczuk, Miguel Czartoryski, Gaba Kulka, Julia Umeda, Renata Kamola, Katarzyna Kucharska-Hornung, Adam Hornung, Hanna Sokolnicka, Piotr Zalewski, Joanna Filarska, Maria Kruczkowska, Ania Majhofer, Marta Urban-Burdalska, Kuba Czupryński, Julia Libera, Małgorzata Yamazaki, Gosia Kozera, Dominika Prejdová, Jakub Duszyński, Agnieszka Szpila, Oskar Skuteli, Dorota Murzynowska, Michał Leśniowski, Bartek Weber, Olga Mysłowska, Miłosz Pękala, Raphael Rogiński, Antoni Grzymała, Bartek Persich, Albert Stensen, Staszka Skubator, Hanna Linkowska, Magdalena Tejchma, Mateusz Dobrowolski, Karolina Majewska, Dorota Mazur, Wojtek Ornat, Adam Strug, Kajetan Prochyra, Karol Strzemieczny, Mateusz Kowalski, Michał Żak, Gienek Lipszyc, Aleksander Janicki, bp Michał Janocha, Ilona Laskowska, Ewa Grochowska, Ewa Winiarska, Jola Sikorska, Ewa Timingeriu, Magda Winiarska, Witali Michalczuk, Taras Szumejko, Aleksandra Korzonek, Ilya Saytanov, Witek Gottesman, Justyna Dąbrowska, Agnieszka Dąbrowska, Jakub Kryński, Shany Harary, Yaki Dunietz, Enav Ravitz, Uri Kutner.

